

Ballada o dwóch siostrach

Kult

Były dwie siostry: noc i śmierć
Śmierć większa a noc mniejsza
Noc była piękna jak sen a śmierć |
Śmierć była jeszcze piękniejsza |2x

Hej noony noony! Haj noony na!
Śmierć była jeszcze piękniejsza

Usługiwały siostry dwie
W gospodzie koło rzeczki
Przyszedł podróżny i woła: Hej! |
Usłużcie mi szynkareczki |2x

Hej noony noony! Haj noony na!
Usłużcie mi szynkareczki

Więc zaraz lekko podbiegła noc
Ta mniejsza, wiecie ta modra
Nalała, gość się popatrzył w szkło: |
Zacny - powiada - kordiał |2x

Hej noony noony! Haj noony na!
Zacny - powiada - kordiał

Lecz zaraz potem podbiegła śmierć
Podbiegiem jeszcze lżejszym
Podróżny cmok! A kielich brzęk! |
Bo kordiał był zacniejszy |2x

Hej noony noony! Haj noony na!
Bo kordiał był zacniejszy

Spełnił podróżny kielich do dna
I już nie mówił z nikim
Widząc, że druga siostra ma |
Dużo piękniejsze kolczyki |2x

Hej noony noony! Haj noony na!
Dużo piękniejsze kolczyki

Taką balladę w słotny czas
W oberży "Trzy Korony"
Śpiewał mi hej! w Dublinie raz |
John Burton - John nad Johny |2x

Hej noony noony! Haj noony na!
John Burton - John nad Johny

Dublin to z balladami kram
Niejedną tam się złowi
Więc to, com kiedyś słyszał tam |
Powtarzam Krakowowi |2x

Hej noony noony! Haj noony na!
Powtarzam Krakowowi.